

# Policja w cyberprzestrzeni

Lista zawierająca wszystkie przejawy cyberprzestępczości byłaby równie długa, jak ten tekst. A i tak z roku na rok należałoby ją uzupełniać. O to, aby osoby, które dokonują przestępstw w cyberprzestrzeni zostały zidentyfikowane, ujęte i ukarane dbają policjanci z komórek do spraw zwalczania cyberprzestępczości.

Zwykle są to młodzi ludzie, pełni pasji i świetnie przygotowani do poruszania się w cyfrowej rzeczywistości. To profesjonaliści, ale nie tylko z zakresu „cyber”, znają prawo i języki obce. To w końcu także policjanci „z krwi i kości”.

A o tym, jak dużą wagę przywiązuje się w Policji do zwalczania tego rodzaju przestępczości, świadczy powołanie 1 grudnia 2016 r. w Komendzie Głównej Policji Biura do Walki z Cyberprzestępczością, które nadzoruje, koordynuje i wspiera wszystkie komórki w kraju zajmujące się tą materią.

Tym, co wyróżnia ulokowane w pionie kryminalnym Biuro do Walki z Cyberprzestępczością KGP, jest to, że jego funkcjonariusze wykonują zadania, których efektem jest zatrzymanie sprawców przestępstw popełnianych w internecie, który zresztą cały czas monitorują.

Mimo że siedzą wpatrzeni w ekrany komputerów, mają świadomość, że dzięki ich pracy i umiejętnościom niejednokrotnie uratowano ludzkie życie lub zatrzymano groźnego przestępcę. Choć sami często pozostają anonimowi, o swoich sukcesach często czytają w mediach.

Walka z cyberprzestępczością, tak jak i ona sama, nie zna granic, dlatego istotnym obszarem aktyw-

ności Biura jest współpraca z przedstawicielami innych państw oraz z takimi wyspecjalizowanymi instytucjami, jak Europol, ECTEG, CEPOL czy FBI.

Wielu policjantów, wykonujących różne zadania, mówi o swojej pracy, że to ich pasja. Bo tak faktycznie jest. W „cyber” także, może z tą różnicą, że tu niepasjonatów w zasadzie się nie spotyka. Pasja przejawia się na różne sposoby, m.in. przez stałe podnoszenie własnych kwalifikacji czy dzielenie się zdobytą wiedzą i doświadczeniem z innymi, także przedstawicielami krajowych i międzynarodowych organów ścigania.

Powszechność internetu, szybki postęp technologiczny i związane z tym powstawanie coraz to nowych form cyberprzestępczości, w tym cyberterroryzmu, sprawia, że policyjne komórki, które walczą z tym zjawiskiem, cały czas będą się dynamicznie rozwijać. Aby pracować w komórkach „cyber” nie trzeba przechodzić jakiegś specjalnej procedury. Mile widziane jest wykształcenie informatyczne bądź programistyczne. Ważne są też indywidualne predyspozycje, np. analityczne. ■



Podkom. Grzegorz Filipek – specjalista Wydziału dw. z Cyberprzestępczością Komendy Wojewódzkiej Policji w Opolu.

Wybrałem służbę w „cyberach”, ponieważ:

- **Technologie informatyczne to moja pasja.** Lubię wciąż pojawiające się tu nowe rzeczy, nowe rozwiązania i możliwości, których poznanie i opanowanie pozwalają nam coraz skuteczniej walczyć z cyberprzestępczością.
- **To, na czym się znam, mogę wykorzystać w ściganiu przestępców.** Większość z nich na początku jest „duchem” w sieci, a ja dzięki swojej wiedzy, doświadczeniu i umiejętnościom w posługiwaniu się komputerem czy też wiedzy o propagacji fal radiowych mam tego „ducha” dopaść.
- Pozwała mi to poznać wielu fascynujących ludzi z różnych branż. Wielu z nich to profesjonaliści o ogromnej wiedzy, bez żadnych wyjaśnień wiedzą np. że znalezienie historii logowania do systemu to raptem „sudo find /var/log -type f -iname „auth\*” | xargs grep -i „root””.
- Mogę robić to, co lubię najbardziej, będąc policjantem jak wszyscy inni funkcjonariusze. **Komputer jest naszym głównym narzędziem, ale nie jedynym.** Wcale nie tak rzadko odrywamy się od niego, kiedy np. w realu realizowane jest zatrzymanie namierzonego w sieci przestępcy. Wtedy „ducha” poznajemy jako całkiem realną osobę.
- Nie ma tu miejsca na rutynę. Każda sprawa to nowe wyzwania, a kreatywność i pomysłowość przestępców nie pozwala się nudzić. Jeśli do tego dodamy świadomość, że **często chronimy osoby w cyberprzestrzeni bezbronne**, czyli dzieci i osoby starsze, to satysfakcja z dobrze wykonanego zadania jest ogromna.

KK